

„SŁOWO“ wstępuje we wszystkie prawa i przejmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej“.

# S Ł O W O

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Przeznaczenia miesięcznie z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 1000.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-pasportowy: przed tekstem 200 mk.; w tekście 300 mk.; za tekstem 100 mk. W numerach świątecznych o 25 procent drożej.

Żądajcie wszędzie LIKIERY i WÓDKI najstarszej fabryki

**Artur Gaede**

w Poznaniu.

Specjalność:

**Zubrówka**

oryginal. but.

**Sliwowica**

**Działdowianka**

Żądajcie wszędzie

WYATE POLSKI. Sala „Latała“.  
Dziś i codziennie  
Wyatep E. Ga-  
slińskiego. „Gaj święty“.  
leka komedia Caillaveta i Fiersa.  
Początek o g. 8.

DOM BANKOWY

**F. WINISKI**

WIELKA 67, tel. 336

Przekazy inkaso do wszystkich miast

Dyskonta Rachunki bieżące Kupno walut po cenach najwyższych

Najlepszy środek do bielizny i zmiękczenia skóry twarzy i rąk

„Crème au Lait“ — Costa.

**PAMIĘTAJMY** o zdemobilizowanych żołnierzach!

nik № 329, wydany 2. VI. 1919 przez ministra spraw wewnętrznych, zabraniający drukowania w czasopiśmie ogłoszeń wróżbitów i wróżek. Być bardzo może... Jest to atoll istna rewelacja, o której potwierdzenie urzędowe usilnie prosimy.

Przydałoby się też wiedzieć, czy wszystkie okólniki, dotyczące ogłoszeń i przytoczone w wydawnictwie d-ra St. Lama mają tu u nas moc obowiązującą? A rozporządzenia dotyczące rejestracji czasopism i drukarni?

Jednym słowem: skoro rząd zdecydował wydawać w Wilnie specjalną publikację urzędową p. t. „Dziennik Urzędowy Delegata Rządu“ to chyba po to, aby właśnie ta publikacja — a nie żadna

agencja telegraficzna — podawała do wiadomości publicznej jakie przepisy i rozporządzenia są tu u nas obowiązujące. Byłoby do życzenia, a nawet byłoby wręcz nieodzowne ogłoszenie co rychlej w „Dzienniku Urzędowym Delegata Rządu“ in extenso Ustawy Prasowej, którą mamy obecnie poczytywać z obowiązującą, wraz ze wszystkimi okólnikami i addyamentami.

Do chwili bowiem ukazania się jej, t. j. Ustawy Prasowej, w „Dzienniku Urzędowym“ wszelkie zarządzenia władz administracyjnych i prokuratorskich w zakresie spraw prasowych i drukarskich będą miały jawny charakter somowoli, czego, rzecz prosta, należało jaknajskrupulatniej unikać.

J.

## Wybory do Sejmu i Senatu.

W sprawie wyborów.

Stosownie do przepisów uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy Ustaw w przedmiocie ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu. Władze administracyjne i samorządowe mieć będą przed wyborami szereg czynności, od dokładnego i terminowego wykonania których zależeć będzie sprawnie przeprowadzenie całej akcji wyborczej. Celem omówienia tych zadań odbędzie się między 10—15 sierpnia 1922 roku w każdym Województwie Zjazdu Starostów, na których Panowie Starostowie zapoznają się z odnośnymi przepisami i otrzymają szczegółowe instrukcje wykonawcze. Wstępniem ważnym zadaniem jest podział powiatów na obwody głosowania, podział ten służyć ma za podstawę przy sporządzeniu spisu wyborców i ustanowieniu obwodowych komisji wyborczych po jednej dla każdego obwodu.

Okręgi wyborcze.

Okręgi wyborcze podzielone będą na obwody, przyczem przy tworzeniu obwodów powinny być zachowane następujące zasady:

- 1) Zaden obwód nie powinien liczyć więcej jak 3.000 mieszkańców.
- 2) Zaden wyborca nie powinien mieć dalej jak 6 kilometrów od miejsca swego zamieszkania do miejsca głosowania.
- 3) Obwody nie powinny być tworzone z różnych gmin, ani z części różnych gmin.

Natomiast dozwolonym jest łączenie kilku wsi, osad, miejscowości w jeden obwód głosowania większych skupień mieszkańców, czy to wsi, czy to miasteczek na oddzielne obwody głosowania.

Przyczem zaznaczyć trzeba, iż powyższe przepisy uzupełnione są wskazówkami, iż każdy Starosta powinien zarządzić, aby Zarządy Gminne sprawdziły oraz uzupełniły numerację domów, tak jak to miało miejsce przy przeprowadzeniu spisu ludności we wrześniu 1921 roku.

Wreszcie przy podziale na obwody głosowania należy uwzględnić, o ile możliwości, przynależność poszczególnych miejscowości do parafii, a to w tym celu aby ludność mogła po nabożeństwie stanąć bezpośrednio do urny wyborczej.

Termin ukończenia podziału na obwody.

Według okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Starostowie obowiązani są przeprowadzić podział okręgów na obwody głosowania przed 18-ym sierpnia 1922 r.

Lokale wyborcze.

Według rozporządzenia Ministerstwa lokale wyborcze powinny być dostarczone przez gminy. Co do wykazów obwodów głosowania to wykazy te powinny być sporządzone w ten sposób, iż w każdym obwodzie powinno być wymienione wszystkie miejscowości w skład jego wchodzące, przyczem w miastach wykazy te winny być sporządzone według ulic i domów. W wykazie powinny być również wskazane: 1) lokal wyborczy i 2) lokal urzędowania obwodowej Komisji wyborczej. Wykaz ten winien być sporządzony w trzech egzemplarzach, jeden egzemplarz pozostaje w Starostwie, drugi przeznaczony będzie dla komisji wyborczej, trzeci zaś dla Głównego Urzędu Statystycznego (Wap).

## O ustawę prasową.

W „Dzienniku Urzędowym“ T. Komisji Rządzącej Litwy Środkowej z dn. 1-II-1921 (№ 6) ukazał się Dekret 80-ty gen. Żeligowskiego, zawierający dziewiętnaście paragrafów nowych przepisów, dotyczących druków i prasy. Ustawa ta prasowa obowiązywała do dnia 16-go grudnia 1921-go, t. j. do chwili ukazania się w tymże „Dzienniku Urzędowym“ (№ 39) Dekretu № 431 prezesa T. Komisji Rządzącej p. A. Meyszowicza. Dekret ten, zawierający tylko dziewięć paragrafów, uchylał „wszystkie dotychczas obowiązujące przepisy sprzeczne“ oprócz przepisów, dotyczących wystąpień prasy przeciwko armji — i stanowił prawomocną tu naszą Ustawę Prasową. O zastąpieniu jej inną żadnego dotąd nie otrzymaliśmy urzędowego zawiadomienia — w żadnej formie.

Dwa tylko dni temu nadeszła nam Wileńska Agencja Prasowa (WAP) komunikat, iż udało się jej dowiedzieć „z Oddziału Prasowego Urzędu Delegata“, iż (cytujemy dosłownie) obowiązuje obecnie w Wileńszczyźnie Tymczasowa Ustawa Prasowa Rzeczypospolitej Polskiej, dekret zaś № 431 T. Komisji Rządzącej został uchylony.

Chętnie dajemy wiarę zapewnieniom W. A. P., mamy jednak prawo żądać, aby Urząd Pana Delegata zechciał powagą własnego komunikatu, wiarę tę naszą umocnić. O ile bowiem nam wiadomo, żadne pod tym względem rozporządzenie nie było jeszcze w „Dzienniku Urzędowym Delegata Rządu w Wilnie“ publikowane.

Chyba może z chwilą inkorporowania Wileńszczyzny do Rzeczypospolitej Polskiej, wszystkie bez wyjątku ustawy, obowiązujące w Państwie Polskiem, zaczęły mechanicznie w Ziemi Wileńskiej obowiązywać. Wymagaloby to jednak

dobitnego wyjaśnienia ze strony bezwzględnie kompetentnej \*).

Tembardziej co do Ustawy Prasowej.

Ustawa Prasowa Rzeczypospolitej Polskiej, o której mówi WAP, jest przedewszystkiem tymczasową. Rozpada się na trzy części: na dekret w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych dla zaboru rosyjskiego, na takiż dekret dla zaboru austriackiego i dla b. dzielnicy pruskiej. Ten trójdekret (którego oczywiście tylko pierwsza część obowiązuje w Ziemi Wileńskiej) nosi datę 7.II.1919; ogłoszony był w „Dz. Urzęd. M. S. W. № 12 z 1919 r., poz. 195 i w Dz. Pr. z dn. 8.II.1919 № 14, poz. 186. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4.VII.1921 (Dziennik Ustaw № 66) uczyniło te przepisy tymczasowe obowiązującymi na t. zw. Ziemiach Wschodnich.

Jak i gdzie można zapoznać się z tą Ustawą Prasową, o której WAP. zapewnia, że jest u nas obowiązująca pomimo, żeśmy jej w żadnej publikacji urzędowej tutaj nie oglądali?

Przepisy prasowe, o których mowa, znajdują się na pierwszym miejscu w książce zebranej i ułożonej przez dr. St. Lama, a wydanej w Warszawie przez księgarnię Hoesicka w 1921-ym pod tytułem: „Przepisy prasowe i widowiskowe obowiązujące w granicach Państwa Polskiego“.

Jest tych przepisów sporo. Jest przedewszystkiem cały stek okólników. Według Wil. Ag. Prasowej ma tu u nas obowiązywać okólnik

\*) W pierwszym i drugim numerze „Dz. Urzęd. Deleg. Rz.“ podano wykaz ważniejszych ustaw i rozporządzeń, mających moc obowiązującą na terenie Ziemi Wileńskiej. Figuruje w tym wykazie nawet „Oświadczenie rządowe“ o przystąpieniu Brazylii do międzynarodowej konwencji literackiej, natomiast o Ustawie Prasowej Ziemi Wileńskiej — ani wzmianki.

## Powrót Naczelnika Państwa.

Warszawa, 9 sierpnia.

(Tel. własny korespondenta „Słowo“).

Dziś rano powrócił Naczelnik Państwa powitany na dworcu przez przedstawicieli Rządów z prezydentem ministrów Nowakiem na czele.

## Konferencje z ministr. Bobrzyńskim.

Warszawa, 9 sierpnia.

(Tel. wł.). Jak donosi korespondent „Słowa“, prof. dr. Michał Bobrzyński przyjechał do Warszawy i odbył szereg konferencji z prezydentem Nowakiem oraz innymi wybitnymi osobistościami ze świata politycznego.

## Wybory będą kosztować miliard.

Warszawa, 9 sierpnia.

(Tel. wł.). Minister Kamieński wystąpił z wnioskiem asygnowania 1 miljarda marek na cele zorganizowania biur wyborczych.

## Wiadomość o zwołaniu Sejmu nieprawdziwą.

Warszawa, 9 sierpnia.

(Tel. wł.). „Kurjer Warszawski“ doniósł, iż rząd zamierza zwołać Sejm przed 18 bieżącego miesiąca. Korespondent „Słowa“ dowiadyuje się, iż wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

## Reorganizacja naszych placówek zagranicznych.

WARSZAWA, 9-VII. (Tel. własny). Do Warszawy przyjeżdżają posłowie polscy zagranicą w celu omówienia reorganizacji naszych placówek dyplomatycznych.

Nie jest wykluczone, że w związku z reorganizacją zajdą pewne zmiany na stanowiskach poselskich.

## Narutowicz nie jedzie zagranicę.

WARSZAWA, 9-VIII. (Tel. własny). Wiadomość o wyjeździe ministra Spraw Zagranicznych Naru-

towicza do Londynu i Paryża w sprawie Wschodniej Małopolski jest narazie nieaktualną.

## Zjazd wojewodów.

Dnia 8 b. m. rozpoczęły się w Warszawie obrady zjazdu wojewodów. Obradom przewodniczy minister Spraw Wewnętrznych Kamieński.

Głównym tematem obrad jest sprawa wyborów do Sejmu i Senatu.

## Z Włoch.

Faszyści górują.

RZYM, (Pat.) Sytuacja we Włoszech znacznie się poprawiła. W Medjolanie strajk został zakończony. Stan oblężenia był ogłoszony w okręgach Genui, Medjolanu, Ankony, Parmy, Livorno i Brześcił. W okręgu Livorno rozwiązały się rozmaite organizacje socjalistyczne z obawy przed faszystami. Socja-

listyczny zarząd Werony ustąpił.

Demobilizacja faszystów.

RZYM, (Pat.) Faszyści ogłosili rozkaz demobilizacyjny.

Nowe starcia.

RZYM, (Pat.) Wczoraj w Genui miały miejsce nowe starcia. Spalono lokal redakcji „Il Lavoro“.

## Wiadomości polityczne.

**Sprawa Jaworzyny.** Minister spraw zagranicznych polecił posłowi w Pradze złożyć rządowi czechosłowackiemu protest przeciw niewykonaniu przez Czechosłowację aneksu do umowy polsko-czesko-słowackiej z 6 listopada 1921 roku w sprawie Jaworzyny. (Pat.)

**Spór Graniczny.** Kowieńska „Lietuva“ donosi, że lotewska urzędówka „Latwijas Kareivas“ domaga się od Litwy oddania Łotwie okręgu Żegary-Janiszki-Birze-Poswol. „Lietuva“ sądzi, że tendencje tego rodzaju obudzone zostały w sferach rządowych lotewskich za poduszczeniem Polski, która ma obecnie wielki wpływ na politykę lotewską. „Lietuva“ ostrzega Łotwę przed zachłannością polską. (A. W.)

**Opozycja Litewska.** Kowieński „Tevynas Balsas“ z dn. 3 sierpnia omawia stan Litwy de jure. Nowisko litewskie, wobec proponowanego przez Ententę uznania Litwy de jure. Winę warunkowego uznania dziennik przypisuje rządowi, który niepotrzebnie wysłał delegację do Hagi zamiast czynić zabieg w Londynie i Paryżu. W Londynie opinie Litwie wyrabiał b. kontroler cesarstwa Rosyjskiego p. Pokrowskij, który miał oświadczyć, że „zdechłego konia na nogi się nie postawi“. „Tevynas Balsas“ zapytuje co czyni taki p. Pokrowskij na służbie litewskiej. „Tevynas Balsas“ kończy następującymi słowami:

„Od samego początku wskazywaliśmy, że należy unikać konfliktów i wszelkich zaostreżeń z wielkimi mocarstwami, oczywiście nie ustępując ani trochę w rzeczach zasadniczych. To samo powtarzamy dzisiaj. Można to osiągnąć, jeżeli przed wystąpieniem odpowiedzi na propozycję Ententy, będzie wiadomym jakiego ona dozna przyjęcia. Przewidywaliśmy, że należy to wyjaśnić w Paryżu. Dopiero po tem wyjaśnieniu może nastąpić odpowiedź oficjalna“. (A. W.)

**Finanse Litwy.** „Dzień Kowieński“ zastanawia się nad położeniem finansowym Litwy przyciemniamy, że spodziewane moratorium, jakiego Niemcom udzielić mają państwa Zachodu nie potrwa dłużej od 3 do 6 miesięcy i wobec tego zasadniczego wpływu na osłabienie sytuacji ekonomiczno-skarbowej Niemiec mieć nie będzie.

Ma to fatalny wpływ na Litwę. „Unja monetarna z Rzeszą Niemiecką przegrzyza nam jak trucizna życie ekonomiczne, i ciężka chmura wisí nad budżetem państwa.

wowym. Szukając sposobu wyjścia z sytuacji, „Dzień Kowieński“ stwierdza, że na Litwie kursuje obecnie około 4 miliardów marek niemieckich i ost-marek, których suma stale się powiększa. Według kursu z ostatnich dni w celu zaprowadzenia własnej waluty i wykupienia marek niemieckich Litwa musiałaby mieć 8 milionów dolarów i 15 milionów rubli w zlocie. Obecnie posiada Litwa 3 miliony rubli w zlocie, otrzymanych od bolszewików na mocy traktatu pokojowego.

Reszty winni by dostarczyć w walutach obcych lub papierach wartościowych obywatele państwa lub też kapitaliści zagraniczni. „Dzień Kowieński“ patrzy jednak pesymistycznie na możliwość pokrycia potrzeb przyszłego Banku Emisyjnego tą drogą.

Nasza niewyraźna sytuacja prawnopañstwowa, nieuczestniczenie w jakimś potężnym związku obronnym, sąsiedztwo bolszewickiego militarysty i propagandy — oto wiązanka politycznych przyczyn, redukujących walor wszelkich gwarancji z naszej strony. (A. W.)

**Przed likwidacją konfliktu między Bawarią a Rzeszą.** Lerchenfeld wieczerze dnia 8 b. m. zapowiedział przyjazd do Berlina z dwoma ministrami bawarskimi. Przed południem gabinet Rzeszy naradzał się nad ustaleniem stanowiska w rokowańach z Bawarią. Bawaria podobno unieważni rozporządzenie swego Rządu pod warunkiem ustępstw w kwestji Trybunału stanu. Obie strony skłonne są zlikwidować konflikt. (A. W.)

### Wybory do Sejmu w Wilnie 8 stycznia 1922 r.

Pod tym tytułem ukazała się niedawno obszerna publikacja Generalnego Komisarjatu Wyborczego, zawierająca „oświetlenie akcji wyborczej i jej wyników na podstawie źródeł urzędowych“ jak głosi karta tytułowa tego wydawnictwa.

Pomimo iż wybory dokonane w styczniu należą dziś już do przeszłości, temniej jednak wydawnictwo to, wobec zbliżających się wyborów, jest najzupełniej aktualnym, gdyż daje możność każdemu nietylko gruntownie zapoznać się ze sprawą Wileńską, lecz też wyciągnąć cały szereg wniosków o panujących u nas stosunkach wyznaniowych, narodowościowych i nastrojach ludności w poszczególnych gminach i zakątkach kraju. Cześć pierwsza „wyborów“ ma za zadanie zapoznać czytelnika

z przeszłością Z. Wileńskiej, ruchem narodowościowym litewskim, oraz dać obraz stosunków ekonomicznych i politycznych panujących na Wileńszczyźnie w ciągu ostatnich lat kilku. Kwestjom tym są poświęcone pierwsze rozdziały dzieła które w treściwej formie wymaganiom tym czynią zadość. Następnie znajdujemy szereg rozdziałów już ściśle związanych z akcją wyborczą: jak oświetlenie ordynacji, stanowiska władz i t. d. Należy tutaj stwierdzić, że rozdział traktujący o akcji stronnictw politycznych i stanowisku poszczególnych narodowości został opracowany z całkowitym obiektywizmem, to też prawdopodobnie żadne nasze stronnictwo nie będzie miało materiału do sprostowań.

Na uwagę zasługuje również rozdział traktujący o działalności prasy. Widocznie autorzy tego wydawnictwa szczególnie nacisk chcieli położyć na kwestje narodowościowe, gdyż tutaj prasa litewska, o ile chodzi o ilość zgromadzonego materiału, jest widocznie faworyzowana.

Bez zbytecznych komentarzy, przytaczając jedynie autentyczne wyciągi z wychodzącej podówczas prasy zostały upamiętnione wszystkie niemal „kwiatki“ ilustrujące dosadnie jak cynicznie wykorzystywał wrogi Polsce obóz litewski dekrety o swobodzie słowa i agitacji.

Niezwykle obfity i ciekawy materiał znajdujemy w dziale statystyki. Z tych suchych napozór danych statystycznych wynika, że tylko kilka gmin katolickich w powiecie Święciańskim i Brasławskim podało się za białorusinów, że na terenie Wileńszczyzny ludność wyznania mojżeszowego rozpada się na żydów, polaków, litwinów i „innych“ i że litwini glosowali w ilości conajmniej 7,8 proc., żydzi zaś na wsi i w miasteczkach — w ilości 38 proc., jedynie w samym Wilnie do Urn stanęło tylko 303, co w rezultacie obniżyło przeciętny odsetek głoszących Żydów do 15,3 proc.

Nawiasem mówiąc, polaków wyzn. mojżeszowego znajdujemy w większej liczbie tylko w Trokach, Lidzie i Wasiliszkach, zaś tacy sami „litwini“ w sumie stanowią na całym terenie 268 osób.

Całość wydawnictwa przedstawia się b. okazale, t. zw. szata zewnętrzna nic nie pozostawia do życzenia, zaś załączone mapy i wykaz niezwykle ułatwiają orientowanie się w materiale.

## !Sprzedać!

Najpewniej i dogodnie w Doms Hand.-Kom. „Pomoc“, Jagiellońska 1. 5-1

## Dookoła Konferencji Londyńskiej.

### Zerwanie jest wykluczone.

PARYŻ. 8—VIII (A.W.) Uгода francusko-angielska prawdopodobnie dojdzie do skutku. Umowa z roku 1921 ulegnie rewizji zaraz lub też po upływie 6 tygodni. Zerwanie jest wykluczone. Niemcom udzielone będzie prawdopodobnie prowizoryczne moratorium.

### Francja gotowa do ustępstw.

LONDYN, (A. W.) Panuje tu ogólne przekonanie, że widoki konferencji nie są złe. Kilka spraw odłożono na wtorek. Podobno Poincaré nie wyklucza możliwości udzielenia moratorium i gotów jest uczynić pewne ustępstwa Lloyd George'owi. Poincaré twierdzi, że możliwym jest przesłanie noty, podpisanej przez sprzymierzonych albo przez Anglię i Francję. Ameryka występuje w charakterze obserwatora. Przedstawicielem jej jest poseł Hervey.

### Wydalenie 250 Niemców z Alzacji.

BERLIN, (A. W.) Zlecenie wydalenia 250 obywateli niemieckich z Lotaryngii i Alzacji podpisano. Zarządzenie sekwestru niemieckiego mienia prywatnego doszło do odnośnych instytucji zbyt późno. Właściciele depozytu większość kapitału podjęli i ulokowali w Szwajcarii.

### Protest Niemiec.

BERLIN, 8—VIII (A. W.) Rząd Rzeszy przygotowuje na podstawie opinii prawników protest przeciwko przymusowym zarządzeniom Francji.

### „Litości!“

WIEN, (A. W.) „Neue Freie Presse“ donosi, że Rząd Rzeszy wysłał do Londynu delegata z notą do państw koalicji. Prosi on o pobłażliwość, cierpliwość i względność w sprawie rozwiązania sprawy reparacji, aby nie doprowadzić do rozpaczliwej ludności i przejścia poszczególnych jej grup do obozu reakcyjnego.

### Komisje kontrolujące rosna jak grzyby...

LEAFIELD, (Pat.) Wśród warunków na jakich Francja gotowa jest się zgodzić na udzielenie Niemcom moratorium najważniejsze są: kontrola nad bankiem Rzeszy, kontrola nad procedurą wydawania zezwoleń na eksport, kontrola nad walutami zagranicznymi, nałożenie nowych podatków na węgiel z Zagłębia Ruhry, przywrócenie granicy celnej na wschód od okupowanego terytorium, kontrola nad dochodami z kopalni i lasów, udział sprzymierzonych w przemyśle niemieckim. Wymaga

to utworzenia całego szeregu międzysojusznicznych lub międzynarodowych komisji kontrolujących w Berlinie.

### Treść przemówienia Poincaré'go.

LONDYN, (Pat.) Poincaré przedstawił sytuację powstałą skutkiem żądania Niemiec przyznania im moratorium. Zaznaczył on, że sprzymierzeni zredukowali żądania reparacyjne do minimum i ograniczyli dług Niemiec o 12 miliardów, dług oszacowany w kwietniu 1920 roku na 32 miliardy marek złotych. Niemcy, mówi Poincaré, które nie wyplaciły w sposób regularny sum należnych od nich z tytułu odszkodowania domagają się dziś moratorium na przeciąg paru lat. Francja domagając się wykonania przez Niemcy przyjętych zobowiązań pragnie jedynie uniknąć ruiny. Poincaré wykazuje, że zdeprecjonowanie waluty niemieckiej jest winą Niemiec. Nie sposób, podkreślił premier, aby Francja znosiła dłużej skutki sytuacji, której Niemcy nie chcą zapobiedz. Domagał się dalej, aby w razie przyznania Niemcom moratorium żądano od Niemiec odpowiednich gwarancji (eksploatacji kopalni, lasów rządowych) zaznaczył, że przy tej zasadzie będzie stał nieprzejednany. Konferencja postanowiła przekazać do rozpatrzenia komisji rzeczoznawców ustęp expose Poincaré'go, dotyczący gwarancji. Lloyd George, opierając się na cyfrach, obrazujących redukcję wojsk niemieckich, oraz zniszczonej broni dowodził, że Rzesza jest pokonana, wyczerpana i bezsilna. Jednak trzeba znaleźć odpowiednią metodę, zaznaczył Lloyd George, zapewniającą możliwość uzyskania od Niemiec zapłaty. Przemawiali również Schancker i Thounis. Gdy delegaci opuścili salę obrad pozostali tam angielscy delegaci finansowi oraz Chamberlain i Worthington Ewans, którzy odbyli 20 minutową konferencję z Lloyd Georsem. Curzona nie było. Angielscy delegaci odmówili udzielenia wyjaśnień o przebiegu posiedzenia.

### DOM BANKOWY T. BUNIMOWICZ

WIELKA № 72. TELEF. 257.

Dyskonta, Przekazy, Inkaso, Rachunki bieżące, Kupno walut.

Dom Bankowy żadnych filii w Wilnie nie posiada.

## Przed ośmiu laty.

(Zapiski z dnia na dzień).

5) Powoli zaczęły do wiadomości ogółu przenikać hiobowe wieści z Kalisza.

Wśród Rosjan warszawskich czuć było — panikę. Wiele rodzin na łeb na szyję wyniosło się. Wyśladzisy z tramwaju równocześnie z leciwym dymisjonowanym generałem, idącym do banku po pieniądze jedną ze mną drogą, pozwoliłem sobie zapytać go prosto z mostu:

— Panie generale, co będzie? Co to wszystko znaczy?

A stary general, dziwnie przyciemniamy rzuć na mnie wzrokiem i opuszczając głowę, rzekł:

— A no likwidacja... Likwidujemy diela...

— Wierzyć trudno! — zawołałem.

— A jednak — trzeba wierzyć... Tak... tak! Czuć było dookoła — likwidowanie panowania rosyjskiego w byłej Kongresówce.

Wkroczenia do Warszawy Niemców lub Austrjaków, spodziewamy się lada dzień.

Dodać wypada, co też rychło

wyszło na jaw, że ze strony zwierzchniego kierownictwa całym tym „odwrotem na dalszą pozycję“ obawiano się... wrogiego dla Rosjan usposobienia w całym Królestwie, nie wyłączając Warszawy. Spodziewano się wręcz rozruchów podczas mobilizacji, lub też na wieść zajmowania pasa pogranicznego przez wojska niemieckie, a zwłaszcza austrjackie. Sądzono, że my tu wszyscy, w ten lub ów sposób „pościmy“ „chwycić za kosa“ i „pójść na Moskale“. Te obawy — domniemanie — zaważyły mocno na decyzji opuszczenia co rychłej Warszawy i Królestwa.

Obawy okazały się płonnymi; przewidywania nie ziściły się. Warszawa patrzyła na rosyjskie *saute-qui-peut* oszołomiona, chwilami z przerażeniem, ale ani myślała... „skorzystać z pomyślnego składu okoliczności“. Zresztą jeżeliby nawet garstce tutejszej młodzieży wydało się rzeczą wskazaną lub nieodzowną — drgnąć, wszelki ruch stłumiły by przeznakomicie... wieści z Kalisza. Nikt tak prześwietnie nie rozproszył wszelkich wahań się Warszawy, jak... imię pan major Preusker, niemiecki plac-komendant Kalisza.

Co? My mamy łeb nadstawiać, aby dostać się w takie ręce? My

mamy sami torować drogę takiej barbarji? Mamy leżeć — z deszczu pod rynnę? Zaś co do Austrii, to jawnie już ona teraz dotoczona do rydwanu imperatora Wilhelma; jawnie dziś przelewa ona wszystką krew swoją (to znaczy i polską lojalną krew) *pour le roi de Prusse*. Włęcz my i z Austrią nic nie chcemy mieć wspólnego!...

Ktoś wyraził się bardzo trafnie: — Polskę w ramiona Rosji rzucił... Wilhelm II-gi.

Do ognia rozplamienających się... prawie uczuć polskich ku Rosji dołała oliwy — historyczna już odezwa naczelnego wodza sił zbrojnych rosyjskich, cesarskiego stryja, wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza. Zelektryzowałaby o wiele silniej społeczeństwo polskie, gdyby nie naszych nerwów, aż do bolesności, wyczerpanie.

Wszystko to, co się zważyło w dzieje nasze w ciągu kilkudziesięciu dni, było przecie tak ogromne! Tak nas wszystkich wstrząsnęło do głębi. Tak nas wreszcie, jakby chwilowo, znieczuliło na najbardziej niespodziewane, najnadzwyczajniejsze efekty.

A efekt zaraz pierwszych słów odezwy był istotnie nadzwyczajny. Nie chciało się oczom własnym wierzyć...

Czy odezwał się tu i owdzie nieprzejednany krytyzm? Oczywiście. Inaczej być nie mogło.

### Mówionc:

— Ba, wszak przecie mieliśmy Manifest Październikowy, a z podpisem stokroć „poważniejszym“ niż pod „Odezwą“ — i cóż? Czy Manifest Październikowy wszedł w życie? Co z niego zostało? Strzępki... Strzępków nawet nie zostało. Będzie to samo z „Odezwą“.

### Mówili inni:

— Przeczytajcież uważnie! W odezwie mowa tylko o... samorządzie. I to ma być ideał naszych dziadów i pradziadów? Ziścić ich marzenia ma Polska... autonomiczna pod berłem Rosji! Czytajcie, na litość Boską uważnie!

### Mówili jeszcze inni:

— Pił Wszystko można napisać. Papier cierpliwyl! Co mi tam z tej lub owej odezwy — papierowej.

Na tom odpari w rozmowie z pewnym nieprzejednanym pesymistą:

— Drogi panie, weksel też pisany jest na papierze; to też „papiererek“, a jednak... ma w sobie sporo, sporo mocy.

Wszelako przyznać trzeba, że „Odezwa“ zrobiła swoje. Poparty ją znakomicie gazety nasze, ude-

rzywszy — prawie wszystkie — w ton bardzo daleko idącej... orientacji rosyjskiej. Przewodząc jeły pod tym względem nietylko „bez zastrzeżeń“ ale z suggestywnym, udzielającym się zapalem: „Dwugroszówka“ („Gazeta Poranna 2 grosze“) oraz „Dzień“ redagowany i wydawany przez Stefana Gorskiego. „Kurjer Poranny“ oddawna już kruszył z niemalem wirtuozostwem argumentacji: orientację austrjacką. Powoli przyłączył się do chóru sam „Kurjer Warszawski“ sterowany całkiem autonomicznie przez St. Szczytowski-go, ile, że o redaktorze Olchowiczu, bawiącym ostatnimi czasy w Karlsbadzie, wieść nawet zaginęła.

Trzymać z Rosją! Księstwa Poznańskiego nie trzeba nawolować; a co do Galicji, to choć trudna będzie rada, wszalako — otworzy się jej oczy. Takie, w najkrótszych słowach, wykrystalizowało się hasło w ślad po „Odezwie“. Było ono dokładnem echem deklaracji Kola Polskiego w Dumie i Radzie Państwa.

Czesław Jankowski.

(D. c. n.).

## Uroczystość nauczycielstwa w Wilnie.

Dnia 6 sierpnia świętło nauczycielstwo Ziemi Wileńskiej uroczystość połączenia się z Związkiem Polsk. Nauczyc. Szkół powszechnych Rzeczypospolitej Polskiej. Nauczycielstwo zebrane w liczbie około 400 osób ze wszystkich powiatów Ziemi Wileńskiej, związało się organizacyjnie przez założenie szeregu ognisk we wszystkich reprezentowanych powiatach. Uroczystość odbyła się w obszernej sali Koła Polek, przyozdobionej kwieciami i zielenią. Wśród zebranych znajdowali się goście — p. Z. Gąsiorowski — kurator szkolny, prezes P. Macierzy Szk. p. Węslawski i inni reprezentanci władz szkolnych, tudzież Instytucji pedagogicznych i kulturalnych. Zarząd Główny Związku Polsk. Naucz. Szkół Powszechnych, reprezentowali prezes St. Nowak, Z. Nowicki i poseł J. Smulikowski — vice-prezesi oraz członek Zarządu Głównego St. Najmoła.

Zebrań zagalili miejscowy nauczyciel p. Chruszczewski, który wskazawszy cel uroczystości, wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i Naczelnika Państwa — J. Piłsudskiego. Zgromadzenie wysłało telegram do Naczelnika Państwa z okazji 8-iej rocznicy wyruszenia legionów do walki o niepodległość. Przewodniczącym zebrań obroną p. Dąbrowskiego, który zawiadomił o uchwale z dnia 29 lipca i 5-go sierpnia nauczycielstwa ziemi wileńskiej, zgłaszającego swe przystąpienie do Związku, poczem oddał przewodnictwo prezesowi St. Nowakowi.

Prezes St. Nowak w gorących słowach podkreślił zadania organizacji i udzielił następnie głosu p. Kuratorowi okręgu szkolnego Z. Gąsiorowskiemu, który w swym przemówieniu podniósł zasługi tułajskiego nauczycielstwa, pielęgnującego język i kulturę polską w ciężkich warunkach pod zaborem rosyjskim i w okresach najazdu wrogów i wyraził życzenie, aby organizacja nauczycielska, obejmująca obecnie wszystkie dzienne Rzeczypospolitej, skutecznie współdziałała z władzami w pracy szkolnej.

Po przemówieniach p. Węslawskiego i Inspektora p. Masiejewskiego i innych wygłosili referaty p. Z. Nowicki o szkole powszechnej i poseł Smulikowski o postulatach nauczycielskich, dotyczących uposażenia i stosunków prawnosłużbowych.

W końcu prezes Związku serdecznym przemówieniem podziękował gościom i organizatorom zebrań, poczem po odśpiewaniu „Roty” zamknął zgromadzenie.

Wieczorem odbyła się koleżeńską wieczornicą.

# KRONIKA.

### KALENDARZ.

Dziś: — Wawrzyńca M., Bohdana W. Jutro: — Zuzanna i Dygny P. Wschód słońca: 4,18. Zachód „ : 7,44.

### ODMIANY KSIĘŻYC:

1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

### TEATRY:

Teatr Polski: „Gaj święty”.

### WILEŃSKA.

× **Sprawy wileńskie w Sądzie Najwyższym.** Sąd Najwyższy przejął po izbie Kasacyjnej w Wilnie wszystkie sprawy, a mianowicie 185 aktów spraw cywilnych, 5 aktów spraw Centralnej Komisji Ziemskiej, 227 aktów spraw karnych, 14 aktów, dotyczących wykładni ustaw i dekretów i 5 aktów spraw, związanych z wyborami do Sejmu w Wilnie.

1-go sierpnia Izba Karna Sądu Najwyższego rozpoznawała pierwszą skargę kasacyjną w Wileńszczyźnie w sprawie Wojcika vel Pletrasa, skazanego przez Sąd apelacyjny w Wilnie na śmierć za rozbój, połączonej z morderstwem. (A. W.)

× **Reorganizacja Sądów Pokoju.** Z dniem 1-go sierpnia r. b. nastąpiła reorganizacja instytucji Sędziów Pokoju w Wilnie. Do tego czasu Wilno było podzielone na 8 okręgów. W każdym okręgu był Sędzia pokoju, który miał własną kancelarię, w której pracowało 4 osoby: 1 sekretarz, 2 kancelistów i 1 woźny. Z dniem 1-go sierpnia utworzonym został jeden Sąd Pokoju i jedna kancelaria ogólna na wszystkie okręgi. Kierownikiem Sądu Pokoju jest sędzia Krasowski, który zarazem ma w swojej kompetencji sprawy opiekuńcze. Do spraw cywilnych jest dwóch sędziów Pokoju, Sędziowie Buczyński i Krasowski. Do spraw Karnych — 4 ch: hr. Plater, Makowiecki, Grabowski i Jankowski. W Kancelarii Sądów Pokoju pracują — jeden sekretarz p. Enskajd, 8 starszych kancelistów i 9 kancelistów.

Funkcjonariusze b. kancelarii Sędziów Pokoju w liczbie 7-miu osób, którzy spadli z etatów z powodu reorganizacji Sądów Pokoju, znaleźli, dzięki wskrzeszeniu etatu Sądu Okręgowego zajęcie w tymże tak, że nikt z byłych pracowników kancelarii Sędziów Pokoju nie został bez zajęcia. (WRP.)

× **Sprawa Inturska.** W sprawie inturskiej dotychczas żaden z urzędników państwowych nie został postawiony w stan oskarżenia. Jednak śledztwo prowadzi się nadal. (W.)

× **Rejestracja zabytków.** Kierownik Oddziału Kultury i Sztuki w Urzędzie Delegata Rządu p. Wierusz-Kowalski przystąpi w naj-

bliższych dniach do szczegółowej rejestracji zabytków w pow. święciańskim. W tym celu p. Wierusz-Kowalski osobiście wyjeżdża do pow. Święciańskiego. (A. W.)

× **Z poczty.** Z dniem 4-go sierpnia r. b. została uruchomiona agencja pocztowa Niedźwiadzice pow. Baranowickiego.

× **Połączenie telegraficzne.** W Urzędzie pocztowym Wlazyn pow. Wilejskiego zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną. (W.)

× **Urząd miar i wag.** W najbliższym czasie ma być utworzony w Wilnie Okręgowy Urząd Miar i Wag, który według projektu obejmować będzie północną część Rzeczypospolitej. Obszar ten obejmowałby lokalne urzędy Miar i Wag w Grodnie, Brześciu, Pińsku i Braślawiu. Decyzja ostateczna w tej sprawie zapadnie w najbliższych dniach. (A. W.)

× **Reklamacje ubezpieczeń w Kasie Chorych.** Dnia 10 sierpnia upływa termin wnoszenia reklamacji w sprawie wpisania lub wykreślenia ze spisów wyborczych przy wyborach do Kasy Chorych uprawnionych do tego osób. Zarząd Kasy Chorych rozpatrzy reklamacje i w ciągu 2 tygodni od daty wniesienia przesyłać będzie zainteresowanym odpis decyzji wraz z umotywowaniem. W ciągu 3 dni od chwili otrzymania decyzji Zarządu przysługuje osobom zainteresowanym prawo skargi do Urzędu Ubezpieczeń, jednak tylko w wypadkach naruszenia przepisów obowiązujących. (A. W.)

× **Strejki i pośrednictwo pracy.** Komisja Okręgowa Klasowych Związków Zawodowych, postanowiła zwrócić się do Urzędu Pośrednictwa Pracy, prosząc, aby na przyszłość w czasie strajku w fabrykach i innych przedsiębiorstwach, nie skierowywano do niej robotników potrzebujących pracy. (A. W.)

× **Koło Polskiej Macierzy Szkolnej im. Tadeusza Kościuszki** podaje do wiadomości, iż w piątek dnia 11 sierpnia r. b. o godz. 7 wiecz., w Domu Ludowym im. ks. bisk. Bandurskiego odbędzie się odczyt o Wilnie z obrazami świetlnymi. Odczyt wygłosi znawca Wilna p. Wacław Studnicki. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

× **Zebranie Komitetu Obywatelskiego** Pomocy dla Zdemobilizowanych Żołnierzy W. P. i Inwalidów odbędzie się dnia 11 sierpnia r. b. o godzinie 17-tej Pałac Naczelnika Państwa, ul. Uniwersytecka 8. Mieszkanie J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

× **Związek Kółek Rolniczych** ziemi Wileńskiej podaje do wiadomości osób zaproszonych i zainteresowanych, że w dniu 12 sierpnia r. b. o godz. 4 popoł. odbędzie się Zebranie Sekcji Rolnej. Wspomnieni proszeni są o liczne przybycie (ul. W. Populanka, 7).

× **Zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości.** Dn. 13 sierpnia odbędzie się walne zebranie członków Związku Właścicieli Nieruchomości. Na

porządku dziennym są następujące sprawy: sprawozdanie Zarządu z swej działalności w ciągu pierwszego półrocza 1932 r., sprawa zmiany dekretu o ochronie lokatorów i podwyższenia stawek komornego, sprawa powiększenia placu dla dozorców domowych oraz wolne wnioski (A. W.)

× **Umowa zbiorowa w gospodarstwach rolnych.** Związek Robotników Rolnych przy Centrali Chrześcijańskich Związków Zawodowych projektuje na 17-go sierpnia zwołanie zebrania w celu omówienia ze Związkiem Ziemian umowy zbiorowej dla pracowników rolnych. Przyczem Związek proponuje podział robotników rolnych na trzy kategorie z placami sztokem, mniej więcej, w następującym stosunku. Pierwsza kategoria — około 80 pudów, druga kategoria — 68, trzecia — 59. (W. A. P.)

× **Z P. Z. P. Zarząd Tow. „Pom. Żołnierzy Polskimu”** dziękuje serdecznie p. Wojcickiemu, zespolowi Szkoły Dramatycznej, p. Stef. Muzyczkównie, poruc. Kowalskiemu, p. Słobódkiemu i p. B. Gertnerowi za laskawy i gorliwy udział w Obchodzie roczn. 5/6 sierpnia w Świątlicy P. Z. P.

× **Podziękowanie.** Komisja Zw. Pol. Naucz. Szkół Pow. w Imieniu całego naucz. składa serdeczne podziękowanie p. Lokuczewskiemu za pozwolenie korzystania z lokalu Koła Polek w dniu 6.VIII b. r.

× **Wydział Weterynaryjny.** W początkach sierpnia przy Starostwie Grodzkim został uruchomiony Wydział Weterynaryjny, kierownikiem którego jest p. Mackiewicz J. (W.)

× **Przypisy rachunku kołowego.** Starostwo Grodzkie opracowuje przepisy rachunku kołowego, który w najbliższej przyszłości będą obowiązywały w Wilnie. W związku z tem odbędzie się w Wilnie, prawdopodobnie jeszcze w tym miesiącu, ogólny przegląd dorozek i samochodów. Dla regulowania i zarządzania sprawami rachunku kołowego będzie utworzony przy Starostwie Grodzkim dział rachunku kołowego. (W. A. P.)

× **Kursy drogowe.** Bieżący czteromiesięczny kurs drogowy przy Wil. Dyrekcji Kolejowej został już ukończony. Obecnie odbywają się egzaminy na stopień dozorcę drogowego. Do egzaminu przystąpiło 80 słuchaczy. (A. W.)

× **Nadzór nad kotłami parowymi.** W najbliższym czasie ogłoszone zostanie w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Rady Ministrów o rozciągnięciu na Ziemię Wileńską mocy obowiązującej ustawy z dn. 31 maja 1921 w przedmiocie nadzoru nad kotłami parowymi. (Dziennik Ustaw Nr. 50 pozycja 30 i Nr. 108 pozycja 783). (A. W.)

### TEATRY I MUZYKA.

× **Komunikat Teatru Polskiego.** Dziś, tryskająca humorem i w erwa lekka komedia Caillaveta i Fiersa „Święty gaj”, z E. Gasińskim w głównej roli Pawła Margorie.

### SPORT.

× **Przyjazd drużyny lotewskiej.** Kaiserwald, najlepsza drużyna futbolowa w Rydze, przybyła do Wilna, celem rozegrania dwu meczów z Wojskowym Klubem Sportowym i „Strzelcem” w dniach 13 i 15 sierpnia b. r.

Nawiązanie stosunków sportowych z Łotwą jest rzeczą pierwszorzędną doniosłości. Otwiera ona dla sportu wileńskiego nowe horyzonty rozwoju, tem, czem dla sportu Małopolski były stosunki sportowe z Węgrami i Czechami, tem stanie się dla Wileńszczyzny wpływ Łotwy, Finlandji i — co daje Boże — Szwecji (przez Klajpedę).

× **Meeting lekkoatletyczny w Pradze** o mistrzostwo słowiańskie przyniósł pełne zwycięstwo Czechosłowacji, na drugim miejscu stanęła Jugosławia, trzecie i ostatnie — Polska. Występ Pol-

ski na terenie międzynarodowym wypadł bardzo jeszcze słabo. Honor nasz uratował raz jeszcze Lwów, pomógł Poznań, zawiodła zupełnie Warszawa.

Jedynie 1-sze miejsce zdobył dla Polski Wacek Kuchar (Lwów-Pogoń) w skoku w wyż 170 cm. Trzy drugie miejsca zdobyli: Cybulski (Lwów) w rzucie dyskiem 39 m. 9 cm. (nowy rekord polski), Adamczak (Poznań) w skoku o tyczce 3 m. 21 i pół cm. (nowy rekord polski), Kuchar Wacek (Lwów) w trójskoiku 12 m. 84 cm. Trzecich miejsc zdobyli polscy zawodownicy pięć (w tem cztery lekkoatleci lwowscy), czwarty siedmiu, (w tem lwowscy cztery), piątych siedmiu, szóstych i ostatnich pięć. (w tem sami lekkoatleci warszawscy)

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

#### W WILNIE.

× **25 milionów za żonę.** — W Sopocie bawiła żona kupca żydowskiego, M. z ul. Zawalnej w Wilnie i zawarła znajomość z milionerem, który udał się do Wilna i zaproponował żelowi, aby za 25 milionów odstępnego rozwiodła się z żoną. Ponieważ ta oświadczyła, że w żadnym razie już z mężem mieszkać nie będzie. Interes ubito.

× **Aresztowanie.** Dn. 8 b. m. Bolesław Lyndo lat 36 (Nowogrodzka 99) zgwałcił swoją 9-letnią bratanicę Jadwigę Lyndównę Złoczycza został ujęty.

× **Ogłoszony przez piorun.** Dn. 8 b. m. o godzinie 4 ej min. 30 po południu w czasie burzy został ogłoszony uderzeniem pioruna Stanisław Grablewski robotnik z tartaku Lewina (Piłamont 7). Poszkodowanego odwieziono do szpitala św. Jakóba.

× **Zasypanie ziemią.** Wczoraj o godz. 12-iej w południe osunęła się część góry Boufałowej akurat w tym czasie gdy robotnik Antoni Narkiewicz lat 19 kopał glinę. Nieszczęśliwego wyciągnięto z pod ziemi ze złamanymi nogami. Pogotowie ratunkowe odwiezło poszkodowanego do szpitala św. Jakóba.

× **Trup.** Dn. 8 b. m. Mikołaj Aleksiuk znalazł na peronie osobowym st. Wilno trup dziecka pięci letniego w stanie rozkładu w wieku 1 miesiąca.

× **Bójka.** Dn. 8 b. m. policja zatrzymała Stanisława Łukaszczyka który wywołał bójkę na rynku Stefiańskim.

× **Ujęcie dezertera.** Dn. 8 bm. policja zatrzymała dezertera Edwarda Wolka.

× **Zatrzymanie poborowego.** Dn. 8 b. m. policja zatrzymała Józefa Kownera który uchylił się od służby wojskowej.

× **Nieostrożna jazda.** Wczoraj policja zatrzymała Stanisława Tomaszewicza, który w czasie jazdy potracił kołbę i usiłował uciekać.

× **Bez dokumentów.** Wczoraj policja zatrzymała Chaję Kocielewską, która nieposiadała dokumentów osobistych.

× **Opór policji.** Dn. 8 b. m. policja zatrzymała Pejsacha Arluka i Józefa Siemaszko, którzy awanturowali się na ulicy. Przy zatrzymaniu obaj osobnicy stawili opór policji.

× **Kradzież kieszonkowa.** Józefowi Parazińskiemu (Mahometañska 4) wyciągnięto z kieszeni 40 tys. mk.

× **Kradzieże.** Wilhelmie Tornerowej (Subocz 31) skradziono złote i srebrne przedmioty wartości 400 tys. mk. — Idzie Snałmanowej (Archangielska 16) skradziono ubranie wartości 40 tys. mk.

× **Janowi Worobjelowi** skradziono biżuterję na sumę 90 tys. mk.

× **Rzeczy do odebrania.** W Komendzie Policji Państwowej m. Wilna, (pokój 25) są do odebrania znalezione na dworcu kolejowym następujące rzeczy: jeden kosz, jedna walizka i pościel.

## Teatr polski.

Trzeci występ p. Edm. Gasińskiego w „Gaju Świętym” Caillaveta i de Fiersa.

...Siegnięto tedy o dobrych parę oktaw wyżej — po nad poziom klasycznej farsy paryskiej z dawnych, dobrych czasów walecznego generała Boulanger'a i procesu Dreyfusa — i zagrano wobec przepelnionej widowni: „Bois Sacré” Caillaveta i de Fiersa, twórców, jak wiadomo, na spółkę najlepszej satyrycznej komedji francuskiej może nawet z całego dziełnastego stulecia.

Oczywiście, że „Gaj Święty” to nie „Król”. Daleko mu do „Ladnej historii”; to ani „L'ane de Buridan” ani „Pan Brottoneau”; ale zawsze to naprawdę komedia i naprawdę lekka autentyczna lekcja autentycznego *article de Paris*.

Zkąd tytuł jakby helleńskosymbolicznie - elegijny? Dlatego aby trudniej było zgadnąć, że dzieje się w tym „Gaju Świętym” tylko i jedynie arcy-paryska historia z życia wyższej inteligencji i przeciętnego „towarzystwa”. Ot, pani Margerie, wielce dystygnowana literatka, w balzakowskim bardzo niebezpiecznym wieku, żywią-

ca nawet „pogardę” dla odznak, laurów a zwłaszcza orderów, z chwilą gdy Legja Honorowa (taka męska rzecz!) ma przypaść w udziale jej koleżance po piórze, takim rozplomienia się nagle pożądaniem „czerwonej wstążeczki”, że... że idzie państwo sami zobaczyć na własne oczy, jak się bierze do rzeczy kobieta zasobna nie tylko w niezmiernie mocną wolę, w niezmiernie mocne wdzięki i powaby lecz i w męża o wiele mniej, niestety, mocnego na punkcie wierności małżeńskiej.

Powiodła rzecz całą z miejsca p. Bohdańska *con brio* i *splendamente*, panując nieustannie nad sceną (i nad rolą doskonałe opianowaną), prowadząc dialog wysmilenie, cieniując go z równie wielką precyzją jak swoboda, przy całej werwie i humorze nie zapominając ani na chwilę o komedjowym typie utworu wysokiej próby literackiej, nie tylko nie ustępując kroku Gasińskiemu (nie byle jakimu przecie partnerowi!) lecz w wielkiej z nim scenie końcowej pierwszego aktu, pomimo znakomitej gry mimicznej imć pana Margerie, zgarniając dla siebie wszystkie brawa, co posypały się suto i rześcicie po całutkiej sali przy kilkakrotnem rozwijaniu kurtyny. Wczorajszy tak pełny su-

kces, zdobyty nieskazitelnie szlachetnymi środkami, powinien przelomowo zaważyć na karierze artystycznej p. Bohdańskiej, odseparowując ją ostatecznie od wszelkich Małgorzatek, choćby najbardziej godnych uwielbienia, i pozyskując ją niepodzielnie dla repertuaru komedjowego.

Lekka komedia Caillaveta i de Fiersa przetkana jest postaciami grotesko-farsowemi. Mają one za zadanie wykpiwać na marginesie sztuki te *rysy* obyczajowe Paryża, do których autorowie „Gaju Świętego” nie chcieli walić z wielkiej kolubryny. Ot, tak sobie, tylko dać szcztuka w nos ni to żartem ni to serjol Do takich figur należy przedewszystkiem nawpół sfiksowany *Zigeunerbaron* hrabia Paryyka. Karykatura? Niewątpliwie. *Rastacouére*? Naturalnie. Coś w rodzaju klasycznego Brazylijana z bufonady pod tym tytułem Meilhaca i Halevy'ego. Albo pani Champmorel... cierpiąca na andromanię, może nawet na nymphomanię, a w każdym razie na porządną erotomanję? Tego rodzaju epizodyczne, marginesowe postacie nie mogą tkwić *na surowo* w sztuce, jak nieprzymierzając rodzenki pestkowe w bułce. A p. Godlewski, niebacząc na ton panujący na scenie, dokazywał aż miło. A p. Gra-

bowska to zbyt jaskrawo podkreślała swój... jakże się wyrazić?... swój stan fizjologiczny, to znówu w trzecim akcie, zapomniała o nim i o intencji autorów. Reżyserja powinna była np. cały akt drugi *stonować*, aby walory epizodyczno-farsowe nie tary się na surowo z walorami komedjowemi, wywołując wrażenia widowiska niewystarczająco wypróbowanego. A i tempo w tym drugim i w ostatnim akcie za mało było żywe. Akcja szła chwilami ciężko — do czego głównie przyczynia się p. Sawicki, biorący zbyt na serjo swoje dyrektorskie dostojeństwo. Dyrektorowie paryscy nie są bynajmniej od rana do wieczora typu... wileńskiego... A osobiwie od wieczora do rana! Fargettes p. Wyrwiczca, trafiający zawsze kulą w płot, był zupełnie dobry, wytrzymujący w charakterze, przykładnie uciechany.

P. Gasiński grał równo, spokojnie, ogromnie koleżeńsko, pewny, że choćby niewiedzieć co będzie płał i jakie popełni „wstępki”, zawsze go przyjmie rozczulona i kochająca i wdzięczna i uszczęśliwiona na łono swoje pani Margerie... *pardon*... chciałem powiedzieć: każda publiczność teatralna. A jak się zaśmiewano z wczorajszej zaokomitego artysty

gry mimicznej!... Co znaczą oklaski wobec takiego serdecznego kontaktu aktora z widzem! Tego kontaktu Pan Bóg, doprawdy, Gasińskiemu nie poskąpił. Gra wszędzie i zawsze jakby przed parterem najserdeczniejszych swoich znajomych i przyjaciół. Jeżeli kiedy, wchodząc na scenę, powie na całutką salę, skłoniwszy się pięknie: „Dobry wieczór!” — nikt się nie zdziwi. Odpowiedzą mu chórem: „Dobry wieczór, kochanemu Panu!”

No, bo jakże się grzecznie nie przewitać?

Temi dniami zaczął paryski *Temps* drukować odpowiedzi ankietny: o teatrze — rozestanej bynajmniej nie żadnym „matadorom” tylko przeciętnym inteligentom. W jeden głos domagają się sztuk *przyzwyczaj*, a bez pogoni za jak-najskrawszą niebywałością. Inteligencja francuska spragniona w teatrze: pogody, uśmiechu, prostoty uczuć, naturalnych wydażeń, sentymentu, a choćby nawet sielanki.

I czyż u nas pełna sala na Caillavecie i de Fiersie nie jest echem tych najświeższej daty upodobań paryskich?

## NA PROWINCJI.

— Wypadki kolejowe. Dn. 2 sierpnia na szlaku Czeremcha Białystok pociąg Nr. 4679 przejechał na stacji Kleszczole osobę nieznanego nazwiska. Tegoż dnia na stacji Mosty zabity został przez pociąg Nr. 1561 robotnik kolejowy Bazyli Kowalewicz, pracujący na torze.

— 5 sierpnia na st. Woropajewo zabity został przy ładowaniu robotnik Grzegorz Żukow.

— 7 sierpnia na st. Wołkowysk miało miejsce zderzenie wagonów pociągu towarowego z wagonami mieszkalnymi robotników. Dwie osoby zostały pokaleczone. (A. W.)

## Z CAŁEJ POLSKI.

Wyjazd naczelnika Państwa z Krakowa. W poniedziałek rano Naczelnik Państwa wraz z otoczeniem udał się do Morskiego Oka, skąd wieczorem powrócił do Krakowa i podejmował w salonach wojewody profesorów wydziału prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dziś rano żegnany przez wojskowość, kompanię honorową i licznie zgromadzoną publiczność opuścił Kraków. Na granicy województwa krakowskiego oczekiwał

Naczelnika wojewoda Gałęcki w otoczeniu władz powiatowych, generałów, licznie zgromadzonych włościan, b. legionistów i działaczy szkolnej. Powitany został w serdecznych słowach przez wójta Cholewickiego. Naczelnik Państwa spędził pewien czas w jego domu, poczem podziękował zebranym za powitanie i wśród okrzyków: Niech żyje! udał się w dalszą drogę. (Pst.)

Smutne zajście. „Rzeczpospolita” podaje, że w Poznaniu w miejscowości Górzno około 300 strajkujących usiłowało spędzić z pola pracujących pod ochroną wojska. Napastnicy przerwali kordon żołnierzy. Dowódca Oddziału porucznik Zelcer rozkazał bagnietami odeprzeć napastników. Kilku żołnierzy zrozumiało to jako rozkaz strzelania i dało ognia, kładąc trupem 3 ludzi i kilku rannych. Por. Zelcer odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Interwencja Delegata Min. Pracy w sprawie likwidacji strajku rolnego nie dała rezultatu. Robotnicy nie przyjmują 50 proc. pod-

wyżki. Właściciele ziemscy przyjmują podwyżkę 50 proc. zawiadają odmówienie po ukończeniu strajków kontraktu z tymi, których udział w strajku nie ograniczał się jedynie do wstrzymania pracy. Minister Darowski, uznawszy akcję pojednawczą za wyczerpaną, wydał odezwę, wskazując na niepowetowane straty, płynące ze strajku, oraz wzywając do zaprzestania strajku drogą wzajemnych ustępstw. (A. W.)

Nowy redaktor Kurjera „Poznańskiego”. Naczelną redakcję „Kurjera Poznańskiego” po zabitym redaktorze Marchlewskim objął p. Kozicki. (A. W.)

## Telegramy.

Wybory nie będą odłożone.

WARSZAWA 9-VIII (A.W.) Sferę rządową zaprzeczają pogłoskom o zamierzonym odroczeniu terminu wyborów do Sejmu i Senatu.

## Konkordat z Rzymem.

WARSZAWA 9 VIII (A. W.) Prace Komisji Rzecznawców nad opracowaniem projektu konkordatu są prawie na ukończeniu. Z końcem września projekt konkordatu zostanie odesłany do Kurji Rzymskiej. Formalne rokowania rozpoczyna się w końcu roku.

Udekorowanie minis. Chodźki prof. Święcickiego i pr. Mazurkiewicza.

WARSZAWA 9-VIII (A. W.) Prezydent Poincaré odznaczył Krzyżem Legji Honorowej ministra Chodźkę, Rektora Uniwersytetu Warszawskiego prof. Mazurkiewicza, oraz Rektora Uniwersytetu Poznańskiego prof. Święcickiego.

## Spisek w Dublinie.

LONDYN 8 VIII (A. W.) W Dublinie wykryto spisek mający za zadanie uszkodzenie mostów; aresztowano 180 osób, skonfiskowano znaczne ilości broszur i pism.

## Życie ekonomiczne.

## CENY W WILNIE.

Dn. 8 sierpnia 1922 r.

Ziemniaki: Żyto 3000, jęczmień 3000, owies 4400, otręby 1800, groch 2300, kartofle 1000 — 1200, mąka pyłowa 4800, stołowa 4200, razowa 3200. Wzrost cen jest następstwem małego dobowo. Siano 800—1600 mk. za pud.

Budulec: Budulec sosnowy 16000 — 12000 mk. za festmetr, jodłowy o 16% taniej, słupy telegraficzne 10000 mk. za sztukę, podkłady typu niemieckiego 2000 mk. za sztukę, materiał ciosany 10.0—1200 mk. za stopę angielską, papierówka 8500 za raumetr, dąb od 30 cm. 18000—20000 za festmetr, olcha 8000 — 11000. Na dąb i olchę tendencja zniżkowa. Stemple (kopalniki) 10000 mk. za festmetr, osika zapalkowa 24000, siepery 5 1/2—5 3/4 szyl.

Skóry: Cholewy piątowe para 4500, szagrynowe 4000, szpiciele walcowy 1800 podklejki para 2800, szagryn 2400 mk. za funt, futy 2000, chrom 1000 mk. za stopę kwadr., skóra ołowa 16.000 — 20.000 mk. z pud., cielęce 550—570 za funt.

Rynek mięsny: Mięso wołowe 10.000—14.000 mk. za pud., cielęce 12000 — 14000, baranie 16.000, wędrownie 18.000 — 24.000. Dówoz mięsa niezbyt duży. W znacznych ilościach kupują spekulanci. (A. W.)

Oglašzajcie się

tylko w pismach poczytnych, a takim pismem polskim, największym na Wileńszczyźnie, jest niezawodnie

„SŁOWO“

Adres zapamiętajcie!!!  
Mickiewicza 4, tel. 228.  
gdzie dawniej „Gazeta Krajowa“.

Ogród Bernardyński

Koncert Wil. Orkiestry Symfon.

W. Bierdiajewa

I. Siekierki

Poszukuję 2-4 pokoi z kuchnią. Okolica nie robi różnicy. Oferty: ul. A. Mickiewicza 48, m. 20.



## MARZENIE HALUSI

(perfumy o intensywnym, trwałym zapachu)

zastąpi

## BUKIET NAJWONNIEJSZYCH KWIATÓW

Wyrób FABRYKI PERFUM  
Z. SEKUŁOWICZ  
POZNAŃ.

Do nabycia we wszystkich drogerjach i aptekach.

Wylączna sprzedaż na Małopolskę u firmy  
R. SŁADOWSKI i S-ka, Lwów, ul. Mikołaja 19.

## DLA GEOMETRÓW

tasmy miernicze stalowe 20 mk. i ruletki 10 m. polecają  
M. Żejmo i J. Markowski, Wilno, ul. Mickiewicza 24.

Restauracja do sprzedania (w pełnym ruchu) z inwentarzem. Dowiedzieć się w biurze ogłoszeń J. Karłins, Niemiecka 26. tel. 605.

## FABRYKA DJAMENTÓW

do rżnięcia szkła i do toczenia tarcz szmergiowych

H. SZEFTEL, Warszawa, Graniczna 16.  
Telefon 243-79. Ceny najtańsze. 5-1

## Pierwszy Wileński Związek pracowników kaucjonowanych (Artel)

Wilno, Wielka 94, tel. 200

Poleca swoich członków na posady: kasjerów, administratorów, płatników, inkasentów, magazynierów, sklepowych i wszelkich innych z gwarancją Związku za całość powierzonego im majątku. Załatwia szybko wszelkie transakcje ekspedycyjno-kolejowe.

## Potrzebne mieszkanie

z 7-8 pokoi w śródmieściu. Możliwa zamiana na mieszkanie z 4 pokoj przy ul. Mickiewicza. Oferty z podaniem cenw: Skrzynka pocztowa № 119.

Wileńska szkoła lekarsko-dentystyczna z 4 letnim kursem nauki, według programu Państwowego Instytutu Dentystycznego. Przyjęcie słuchaczy na wszystkie kursy. Podania są przyjmowane codziennie od godz. 11 do 1, Jagiellońska 8. Początek wykładów 15 września. 4-1

Dr. J. Bernstejn z chor. skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjm. 9-1 i 4-8. Ul. Mickiewicza 28 m. 5

DOKTOR E. BIRZOWSKI Chor. weneryczne i skórne. Przyjm. od 10-1, 4-7. Jagiellońska (róg Mickiewicza) 3, m. 5.

Akuszka OKUSZKO ul. Wielka 39-2, przyjm. 9-11-6. UDZIELA PORADY.

Dr. D. KENIGSBERG Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (S-to Jerska) Nr. 4. Od godz. 9-2 i 4-7 p. p.

Sprzedam zakład masarski z całym urządzeniem, lub wydam w dzierżawę albo przyjmę współnika. Dow. się: ul. Mickiewicza 49. 2-1

Akuszka z Warszawy udziela porad ciężarnym, dyskrecja zapewniona. Przyjm. od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Kobieta-Lekarz Dr. Szwarc-Zeldowicz Przyjęta: 12 1/2-2 i 3-5. Choroby: kobiece, weneryczne, moczopłciowe. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Dr. A. LIBO Choroby uszu, gardła i nosa. Przyjm. od 11-1 i 3-5. Zawalna 22.

Dom drewniany nowy i plac własnej ziemi przy torze kolejowym do sprzedania zaraz niedrogo. Dowiedzieć się: ul. Miljonowa, sklep pierni, Hajel.

## Obcasy Gumowe BERSON



niezrównane w jakości i trwałości fasono trwalsze i tańsze od skóry

## BERSON-KAUCZUK

Generalny Henryk Isz, Warszawa, Kramy Nalewowski. Telefon 234-00.

Adres telegraficzny: „Iszgum“ — Warszawa.

## KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

smiękacza i usuwa bez bólu Cholekinaza I. Niemojewskiego.

## ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się śebra). Fobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszki. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie, krzyżu i ściąga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszarpanie śeber i parcie na kieszki stalcowe. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcia, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

Bliższych informacji udziela: Aptekarz-fizjolog H. Niemojewski, Warszawa: Skład główny I. B. Segal, Wilno. [ Nowy-Swiat № 5.

Dr. med. S. Kaplan spec. weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11, m. 1. (wejście z Benedyktynskiego skłodka). 9-12 i 4-7. Telefon № 640.

## Lokal na biuro

lub skład hurtowy i 2 magazyny w śródmieściu odstąpię. Oferty do gazety „Słowo” pod S. W. A.

ZEBY sztuczne bez podniebienia białego na zlocie i kauczuku przedwojenne. przeróbka i zastawianie zębów. techn. L. Minkier Wileńska 21-1. Reparatcja wykon. się w 4 g.

ZEBY sztuczne, stare, nawet potamane kupuje. Płaci od 500 do 700 m. ząb.

Leon POZTER Tatarska 20-17.

## LOKAL

z pokojem i składem odstepie, nadający się na pierwszorzędne przedsiębiorstwo lub sklep przy ul. Adama Mickiewicza od dziś. Oferty do admin. „Słowa” pod „Lokal”.

NATYCHMIASTOWA wyprzedaż modeli gipsowych, dekoracyjnych i rysunkowych, kolumnen ze sztucznego marmuru, płyt granitowych bramy drewnianej, skrzyń na papieri i t. d. Ogł. od 4-6 g. Zawalna № 11. Dom Kelle-gjum Ewangelickiego, pracownia rzeźbiarska, w głębi drugiego podwórza.

Zgubiona kasałka wojskowa na im. Walerego Jabłonowskiego ul. w. ul. w. ul. w.

## Beczki

żelazne i drewniane kupuje i płaci najwyższe ceny

H. Swierdlin Wilno, Mała Stefańska 3.

Poszukuję 2-3 pokoi umeblow. przy intelig. rodzinie. Oferty w biurze ogł. S. Jutana, Niemiecka № 4. tel. 222, dla M. P.

POLSKA DRUKARNIA NABŁADOWA „LUX” Wilno, Żeligowskiego 1 Wykonują wszelkie roboty w zakresie elektro-techniki wchodzące. Ul. Ad. Mickiewicza 37.